

Azja Centralna – region bez sporów granicznych?

Marcin Popławski

8 stycznia szefowie rządów Kirgistanu – Adyłbek Kasymalijew, Tadżykistanu – Kohir Rasulzoda – oraz Uzbekistanu – Abdulla Aripow – odbyli rozmowy na temat ostatecznego uregulowania granic w pobliżu trójkątu w Kotlinie Fergańskiej. W regionie tym leżą ostatnie tereny, których przynależność była do niedawna przedmiotem sporu między tymi państwami.

Spotkanie, choć nie zakończyło się podpisaniem żadnego dokumentu, znacznie przybliżyło zakończenie procesu uzgodnienia granic w Azji Centralnej. Obecność premiera Uzbekistanu należy odczytywać jako wyraz zmian w polityce regionu, w ramach których sporne kwestie są rozwiązywane przede wszystkim przez aktorów lokalnych, nie zaś pod auspicjami mocarstw zewnętrznych, zwłaszcza Rosji.

Komentarz

- **Spotkanie stanowi ważny krok na drodze do rozwiązania sporów granicznych w Azji Centralnej.** Choć zostało ono okrzyknięte „historycznym” zarówno przez komentatorów zachodnich, jak i media trzech państw, to w istocie wpisuje się w dłuższy trwający proces. Poprzedziły je m.in. przeprowadzone w grudniu 2024 r. konsultacje szefów obwodów: batkeńskiego (Kirgistan), fergańskiego (Uzbekistan) i sogdyjskiego (Tadżykistan).
- **Normalizację kwestii granicznych umożliwiła konstruktywna polityka regionalna Uzbekistanu po objęciu urzędu prezydenta przez Szawkata Mirzijojeva w 2016 r.** W okresie rządów jego poprzednika – Islama Karimowa – kraj ten miał napięte relacje ze wszystkimi sąsiadami. W latach 2016–2024 państwa regionu porozumiały się co do przebiegu i demarkacji granicy kazachsko-uzbeckiej oraz delimitacji granic uzbecko-kirgiskiej i uzbecko-tadżyckiej wraz z zdemilitaryzowaniem tej ostatniej i przywróceniem na niej ruchu granicznego (aktualnie odbywa się jej demarkacja, która jest już na ukończeniu). Co istotne, osiągnęły to bez zabiegania o pośrednictwo aktorów zewnętrznych, co wskazuje na dążenia państw Azji Centralnej do rozwiązywania sporów własnymi siłami.
- **Proces uzgadniania granic wynika także z uwzględniania przez przywódców regionu sytuacji międzynarodowej po rosyjskiej inwazji na Ukrainę.** Wszystkie państwa wykazały się ostrożnością w jej ocenie i żadne nie poparło rosyjskiej agresji. Docenili to partnerzy zachodni (UE, Niemcy i Francja), którzy promują zacieśnianie współpracy w regionie poprzez projekty transportowo-handlowe i surowcowe. Również Moskwa zmieniła politykę wobec Azji Centralnej – coraz częściej występuje jako konstruktywny partner, a nie z pozycji siły. Aby ze swojej postawy uzyskać korzyści, przywódcy Azji Centralnej na

niespotykaną wcześniej skalę rozwinęli kooperację regionalną. Pozytywną rolę w tym zakresie odgrywają zwłaszcza prezydenci Kazachstanu i Uzbekistanu, czego przejawem było ich dotychczasowe zaangażowanie – także w regulację granic. Państwa regionu coraz częściej występują też jako blok (tzw. C5+) wobec istotnych aktorów zewnętrznych i rozwijają format regionalny (Spotkania Konsultacyjne Głów Państw Azji Centralnej).

- **Szybkie tempo uzgodnienia granic oraz wola polityczna Kirgistanu i Tadżykistanu pozwalają sądzić, że podpisanie przez nie traktatu granicznego w tym roku jest realne.** Jeszcze jesienią 2022 r. w Kotlinie Fergańskiej miały miejsce krwawe starcia graniczne między wojskami obu państw (zob. [Walki na granicy kirgisko-tadżyckiej](#)). Biszkek i Duszanbe, formalni sojusznicy w zdominowanej przez Moskwę Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, odrzuciły wówczas propozycję rozmów pokojowych pod auspicjami Kremla. Od początku 2023 r. podjęły natomiast dwustronne działania, aby rozwiązać problem graniczny, i powołały w tym celu komisję. W grudniu ub.r. stojący na jej czele szefowie służb bezpieczeństwa obu krajów ogłosili, że osiągnęli ostateczne porozumienie. Dokumenty dotyczące delimitacji i demarkacji granicy strona kirgiska przekazała do tamtejszego parlamentu w styczniu br.
- **Porozumienia graniczne w Azji Centralnej, których ostatnim etapem będzie umowa kirgisko-tadżycka, oznaczają przezwyciężenie skutków rozgraniczenia terytorialnego z lat 20. XX wieku.** W podziale tym nie uwzględniano w przypisywaniu ziem do poszczególnych jednostek administracyjnych etniczności mieszkańców ani kwestii życiowych, takich jak dostęp do wody czy pastwisk. Transgraniczna Kotlina Fergańska stanowiła wyrazisty przykład takiego podejścia. Poczynione od 2016 r. postępy w delimitacji i demarkacji granic to znaczące praktyczne i symboliczne osiągnięcie państw interesariuszy. Nie oznacza to, że w przyszłości nie będzie dochodziło między nimi do lokalnych konfliktów, np. wokół miejscowości Woruch. Status drogi prowadzącej z niej do tadżyckiej Isfary był najtrudniejszym punktem rozmów, a o ustaleniach dotyczących tej kwestii jak dotąd publicznie nie informowano. Dotychczas Kirgistan uważał wieś za tadżycką enklawę na swoim terytorium, zaś Tadżykistan wraz z drogą do niej – za własne ziemie. Na dynamikę lokalnych procesów będą też wpływały relacje osobiste autorytarnych liderów regionu.

Mapa. Kotlina Fergańska w podziale na jednostki terytorialno-administracyjne Kirgistanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu

